



Sygn. akt II DSI 3/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Konrad Wytrykowski (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik (sprawozdawca)

Ławnik Lidia Rutecka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego – Karoliny Niemczyk,
w sprawie obwinionej M. K. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w J.
obwinionej z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2016 poz. 177)
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie
w dniu 14 maja 2019 r.,
odwołania wniesionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego
od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym
z dnia 5 lipca 2018 r., sygn. akt PK I SD [...],

I. utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie;

II. koszty postępowania dyscyplinarnego przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Prokurator M. K. została obwiniona o to, że w dniu 12 maja 2017 r., będąc prokuratorem Prokuratury Okręgowej w J., delegowanym do wykonywania czynności służbowych w Prokuraturze Rejonowej w Z., dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisu art. 450 § 1 k.p.k., w ten sposób, że nie wzięła udziału w rozprawach wyznaczonych na dzień 12 maja 2017 r. w Sądzie Okręgowym w J., Wydział Karny-Odwoławczy, w sprawach o sygn. akt VI Ka [...], VI Ka [...] i VI Ka [...], w wyniku czego, wobec nieobecności oskarżyciela publicznego, którego udział w rozprawie odwoławczej jest obowiązkowy, doszło do ich odroczenia i nierozpoznania apelacji złożonych przez oskarżonych, tj. o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2016, poz. 177).

Orzeczeniem z dnia 5 lipca 2018 r., w sprawie PK I SD [...], Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, uniewinnił obwinioną M. K. od zarzuconego jej przewinienia dyscyplinarnego a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym odwołanie złożył p.o. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego.

Na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 145 § 1 pkt 2, art. 162 § 1 i art. 171 pkt I ustawy Prawo o prokuraturze - zaskarżył powyższe orzeczenie w całości na niekorzyść obwinionej M. K..

Na mocy art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt I ustawy Prawo o prokuraturze zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na niesłusznym przyjęciu, że zachowanie obwinionej M. K. nie wyczerpało znamion zarzuconego jej przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na rażącej i oczywistej obrazie przepisu art. 450 § 1 k.p.k., co skutkowało jej uniewinnieniem, poprzez bezpodstawne przyjęcie, że brak dekretu przełożonego Prokuratora Rejonowego w Z. na wokandzie Sądu Okręgowego w J., zawiadamiającej o terminie rozpraw odwoławczych wyznaczonych na dzień 12 maja 2017 r., a przydzielonej jej do opracowania stanowiska w odniesieniu do środków odwoławczych złożonych przez obrońców, czego wymieniona nie zrobiła, nie zobowiązywał jej do wzięcia udziału w rozprawach, mimo, iż skutkiem jej zaniechania była nieobecność oskarżyciela na rozprawach odwoławczych, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego, poparta doświadczeniem zawodowym związanym z przydziałem spraw i właściwą realizacją obowiązków służbowych, również obsługą wokand, prowadzi do wniosku odmiennego;

2. obrazę przepisów postępowania, to jest art. 399 § 1 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia, gdyż skutkowało uniewinnieniem obwinionej, a polegała na niesłusznym przyjęciu, że modyfikacja opisu czynu zawartego we wniosku p.o. Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, wykraczałaby poza granice oskarżenia, podczas gdy prawidłowa ocena zachowania obwinionej i skutków niewykonania zarządzenia przełożonego prowadzi do wniosku, że naruszenie art. 7 § 2 ustawy Prawo o prokuraturze, stanowiło czyn współukarany uprzedni, którego konsekwencją była rażąca i oczywista obraza art. 450 § 1 k.p.k. stanowiąca przedmiot postępowania w niniejszej sprawie;

3. obrazę przepisów postępowania, to jest art. 158 ustawy Prawo o prokuraturze, która miała wpływ na treść orzeczenia, polegającą na uznaniu przez organ orzekający, że na rozprawie ujawniono, iż obwiniona dopuściła się innego przewinienia dyscyplinarnego, niż to objęte wnioskiem o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej i nieskorzystaniu przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze

Generalnym z uprawnienia do wydania w tym zakresie orzeczenia, za zgodą rzecznika dyscyplinarnego, obwinionej i jej obrońcy.

Na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt I ustawy Prawo o prokuraturze odwołujący wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd podziela ustalenia faktyczne i argumentację prezentowaną w uzasadnieniu Sądu Dyscyplinarnego I instancji.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, na wstępie warto przytoczyć zasadę zawartą w sentencji „*clara non sunt interpretanda*”. Prokurator M. K. otrzymała od przełożonego jasne polecenie, aby zająć stanowisko w sprawach. Brak sformułowanego *expressis verbis* polecenia, aby wzięła ona udział w rozprawach wyznaczonych na dzień 12 maja 2017 r., sprawia, że wyprowadzanie innych wniosków staje się zupełnie dowolną interpretacją jednoznacznej dekretacji. Taka wykładnia byłaby nieprawidłowa i prowadziłaby do niczym nieuzasadnionego rozszerzania zakresu obowiązków nałożonych na podległego prokuratora. Okoliczność, że obwiniona obsłużyła wokandę odwoławczą wyznaczoną na dzień 19 maja 2017 r., nie oznacza, że zaniedbała ona obowiązek służbowy obsadzenia wokandy na dzień 12 maja 2017 r., gdyż w rzeczywistości obowiązek taki nie powstał.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 399 § 1 k.p.k. Określenie kwalifikacji prawnej czynu, oznacza przyporządkowanie tego czynu przepisowi ustawy karnej określającemu przestępstwo czy delikt dyscyplinarny. Natomiast zmiana kwalifikacji prawnej jest stwierdzeniem nieadekwatności kwalifikacji dotychczasowej w porównaniu z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd nie jest związany kwalifikacją prawną czynu przedstawioną przez oskarżyciela, gdyż nie wychodząc poza granice oskarżenia, może czyn zakwalifikować według innego przepisu. Zastosowanie § 1 art. 399 k.p.k. wymaga spełnienia warunku w postaci utrzymania się w granicach oskarżenia. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się

zgodnie, że sąd pierwszej instancji nie jest związany ani opisem czynu, ani kwalifikacją prawną przedstawioną w akcie oskarżenia (por. Grzegorzczuk, *Kodeks*, t. 1, 2014, s. 1337; M. Rogalski, *Tożsamość czynu...*, s. 49 i n.; por. także wyroki SN: z 17.11.1972 r., II KR 162/72, OSNKW 1973/4, poz. 46; z 23.09.1994 r., II KRN 173/94, OSNKW 1995/1–2, poz. 9; z 14.07.1977 r., III KR 170/77, OSNPG 1977/11, poz. 117; z 22.06.1988 r., V KRN 110/88, OSNPG 1988/12, poz. 140; postanowienie SN z 24.06.1978 r., II KZ 93/78, OSNKW 1978/9, poz. 105).

Jednak dookreślenie słowa „granice” słowem „oskarżenia” wskazuje, że chodzi tu o granice określone przez oskarżyciela. Następuje to przez wniesienie skargi (np. aktu oskarżenia czy wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej). Zgodnie z art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. przedmiotem aktu oskarżenia jest bowiem czyn zarzucany oskarżonemu. Jak wynika z zasady skargowości określonej w art. 14 § 1 k.p.k. sąd orzeka tylko co do czynu zarzucanego w akcie oskarżenia na żądanie uprawnionego oskarżyciela lub innego uprawnionego podmiotu. Chodzi tu o czyn w znaczeniu naturalnym, tj. zdarzenie faktyczne (historyczne). Zmiana kwalifikacji prawnej może być przez sąd rozważana tylko wówczas, gdy chodzi o ten sam czyn w znaczeniu historycznym, który został oskarżonemu zarzucony. Granice oskarżenia zostaną zachowane tylko wtedy, gdy zostanie zachowana tożsamość czynu przy zmienionej kwalifikacji prawnej. Tożsamość czynu stanowi więc warunek zmiany kwalifikacji prawnej. Wyjście zaś poza granice oskarżenia i przypisanie oskarżonemu w związku ze zmianą kwalifikacji prawnej innego czynu niż czyn zarzucany powoduje orzekanie przy braku skargi uprawnionego oskarżyciela co do czynu przypisanego (art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.).

W świetle art. 14 § 2 k.p.k. oskarżyciel publiczny ma uprawnienie do cofnięcia aktu oskarżenia i ta czynność procesowa, po spełnieniu określonych warunków, jest wiążąca dla sądu. Oznacza to, że gospodarzem skargi po jej wniesieniu do sądu pozostaje oskarżyciel publiczny. Skoro oskarżyciel publiczny jest nadal gospodarzem skargi, gdyż ma prawo do skutecznego cofnięcia aktu oskarżenia, to tym bardziej jest uprawniony do zmiany treści skargi w zakresie opisu czynu lub jego kwalifikacji prawnej. Takiej czynności może dokonać do czasu wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy zauważyć, że prokurator M. K. nie wykonała pisemnego polecenia prokuratora przełożonego – nie sporządziła pisemnych stanowisk w zakresie zarzutów podniesionych w apelacjach – fakt ten znany był od samego początku, a mimo to, postępowanie dyscyplinarne w tym zakresie nie było prowadzone, okoliczność ta nie została ujęta w opisie zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego i w konsekwencji nie była przedmiotem postępowania przed sądem. Zarzucony obwinionej delikt (niestawiennictwo na rozprawach), z przedstawionych wyżej względów, nie miał znamion przewinienia dyscyplinarnego. Stanowi on odrębny czyn od „nie sporządzenia pisemnych stanowisk w zakresie zarzutów podniesionych w apelacjach”.

Z tych względów, modyfikacja przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym opisu czynu zarzucanego obwinionej byłaby sprzecznym z art. 399 § 1 k.p.k. wyjściem poza granice oskarżenia.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 158 ustawy Prawo o prokuraturze. Przepis przewiduje jedynie fakultatywne, a nie obligatoryjne, wydanie przez sąd orzeczenia co do ujawnionego w toku rozprawy innego przewinienia dyscyplinarnego oprócz objętego wnioskiem o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej i to jedynie za zgodą rzecznika dyscyplinarnego i obwinionego lub jego obrońcy.

Nie rozstrzygając o ewentualnym przewinieniu dyscyplinarnym polegającym na „nie sporządzeniu pisemnych stanowisk w zakresie zarzutów podniesionych w apelacjach” przez prokurator M. K., wypada podkreślić, że postępowanie w tym przedmiocie nie toczyło się z braku inicjatywy uprawnionego podmiotu, a co za tym idzie nie było zgody rzecznika dyscyplinarnego i obwinionej lub jej obrońcy na wydanie orzeczenia w tym zakresie, co z kolei w ogóle wykluczało orzekanie w tej mierze przez Sąd Dyscyplinarny. Ponadto, wbrew stanowisku odwołującego, nie było rolą Sądu Dyscyplinarnego inicjowanie postępowania w tym zakresie i tym samym wkraczanie w kompetencje przynależne rzecznikowi dyscyplinarnemu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 456 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze utrzymał w mocy zaskarżone

orzeczenie a na zasadzie art. 166 Prawa o prokuraturze koszty postępowania dyscyplinarnego przejął na rachunek Skarbu Państwa.